

Published on *Urząd Miejski w Świeciu* (<https://archiwum.swiecie.eu>)

Strona główna > Świecie mnie zaskoczyło

Świecie mnie zaskoczyło

25 lutego 2014



[1]

O pierwszych wrażeniach po podjęciu pracy w naszym mieście i planach zawodowych rozmawiamy z Marzeną Brac, kierownikiem Ośrodka Pomocy Społecznej w Świeciu.

Od ponad trzech tygodni jest pani kierownikiem świeckiego OPS-u. Jak pierwsze wrażenia?

Bardzo pozytywne. Trafiłam na zespół fachowców, dla których praca socjalna to powołanie i bardzo się w nią angażują. Z takimi ludźmi znacznie łatwiej coś zrobić, niż z takimi, którzy chcą tylko „odbębnić” swoje przez osiem godzin dziennie i iść do domu.

Przez 17 lat była pani pracownikiem socjalnym w podobnym ośrodku w Nowym Dworze Gdańskim. Ma więc pani skalę porównawczą między obydwoma miastami.

Władze gminy Świecie przeznaczają znacznie większe fundusze na pomoc społeczną. Nasi podopieczni mogą korzystać z różnorodnych zasiłków stałych, okresowych i celowych, a także innych form pomocy. Działają tu schronisko dla bezdomnych, Środowiskowy Dom Samopomocy dla osób z zaburzeniami psychicznymi, Gminny Zespół do Spraw Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie. Miasto prowadzi bardzo rozwiniętą politykę socjalną. Byłam tym pozytywnie zaskoczona, kiedy obejmowałam stanowisko.

Ma już pani konkretne plany na najbliższe miesiące, dotyczące funkcjonowania OPS-u?

W marcu zostaną powołani dwaj asystenci rodziny. Ich zadaniem będzie doradzanie i pomoc rodzinom, które nie radzą sobie w życiu, mają problemy z prowadzeniem gospodarstwa domowego czy znalezieniem pracy, albo w których członkowie mają problemy z wychowywaniem dzieci i w relacjach między sobą.

Duży nacisk chcę kłaść również na pracę z bezdomnymi, tak aby mogli się z czasem usamodzielniać. Będziemy zawierać z wybranymi osobami kontrakty socjalne, w których jasno określimy, czego oczekujemy od takiej osoby, a także to, co my możemy dać jej w zamian. Kontrakty to duża szansa dla bezdomnych, bo dzięki temu mogą uzyskać naszą pomoc przy podniesieniu kwalifikacji zawodowych, w ewentualnym leczeniu odwykowym oraz w znalezieniu pracy dorywczej czy lokalu socjalnego.

Jakie warunki musi spełnić bezdomny?

Przestać pić, jeśli ma z tym problem, chodzić na szkolenia, stawiać się w miejscu pracy tymczasowej. Krótko mówiąc, sam również musi chcieć sobie pomóc. Kolejną istotną sprawą będzie także na pewno systematyczne podnoszenie standardów pracy socjalnej, tak by pracownik jak najwięcej angażował się w działania na rzecz usamodzielnienia się podopiecznych. Bez zasiłków wiele rodzin by nie przetrwało, dlatego są one ważnym elementem w funkcjonowaniu ośrodka, ale pomoc socjalna nie może się sprowadzać tylko do tego. Teraz właśnie siedmiu pracowników, w ramach podwyższania kwalifikacji, realizuje bardzo ciekawy projekt, jakim jest bal charytatywny. Odbędzie się on 1 marca w restauracji „Stylowa”. Przyjść może każdy mieszkaniec. Bilety kosztują 50 zł od osoby, a część wpływów zostanie przeznaczona na odnowienie pokoi dzieci w dwóch ubogich rodzinach.

Szczegółowe informacje o Balu Charytatywnym tutaj [2].

ANDRZEJ PUDRZYŃSKI

25.02.2014

Adres źródłowy: <https://archiwum.swiecie.eu/pl/news/%C5%9Bwiecie-mnie-zaskoczy%C5%82o>

Links

[1] https://archiwum.swiecie.eu/sites/default/files/field/image/dsc_1360x.jpg

[2] <http://www.swiecie.eu/pl/news/przyjd%C5%BA-na-bal-pom%C3%B3%C5%BC-ubogim-dzieciom>